



wiadomości



ŁĄCKIE



Cicha noc, święta noc,
pokój niesie ludziom wszem...

Zdrowych, spokojnych i pełnych rodzinnego ciepła Świąt Narodzenia Pańskiego,
odpoczynku od codziennego zabiegania oraz chwili zadumy,
a także wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2016 –
spełnienia w życiu osobistym i zawodowym

życzą

Przewodnicząca Rady Gminy Łącko
Bernadetta Wąchała-Gawełek

Wójt Gminy Łącko
Jan Dziedzina



Międzyszkolny Konkurs „Szopka Betlejemka”



Zakończenie robót związanych z odbudową dróg w Obidzy i Brzynie

13 października br. Gmina Łącko oddała do użytku i zakończyła realizację robót związanych z odbudową drogi gminnej Obidza I – Obidza II.

Droga została zniszczona w wyniku wystąpienia intensywnych opadów deszczu w czerwcu 2014r. Z uwagi na rozmiar zniszczeń przejazd odbywał się tymczasowymi przeprowami przez potok stwarzając bardzo duże utrudnienia dla mieszkańców i pozostałych użytkowników drogi.

Zakres robót związany z odbudową obejmował odcinek 1,7 km drogi w szczególności:

- odbudowę 5 obiektów mostowych w formie przepustów ramowych
- odbudowę odwodnienia drogi (przepusty z rur HDPE, korytka betonowe)
- zabezpieczenie korpusu drogi od strony potoku kosztami siatkowo-kamiennymi i narzutem kamiennym
- ubezpieczenie skarp ażurową kratą betonową
- wykonanie nowej nawierzchni jezdni z betonu cementowego

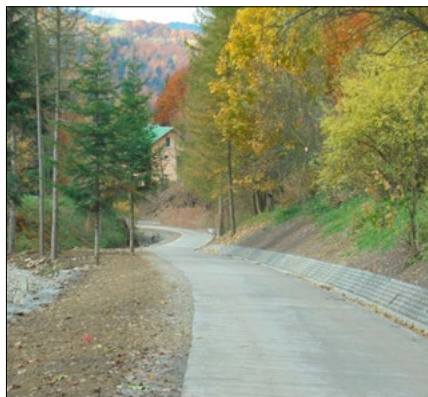
Realizacja inwestycji zamknęła się w czterech miesiącach od czerwca do września 2015r.

Wartość inwestycji wyniosła 1 924 tys. zł z czego kwotę 1 493 tys. zł gmina pozyskała z budżetu państwa, 50 tys. zł z budżetu Lasów Państwowych, udział własny gminy stanowił 381 tys. zł.

Zakończono również roboty związane z realizacją zadania pn. Remont drogi gminnej „Przez Dział” w Obidzy. W ra-

mach zadania została wykonana nawierzchnia asfaltowa na odcinku 450 mb oraz trzy przepusty z rur HDPE SN8 dn 500 mm. Wartość robót wyniosła 138 344,45 zł. Przeprowadzony remont drogi w całości pokryty został z budżetu Gminy Łącko.

Gmina Łącko dokonała odbioru robót na drodze gminnej „Musołówka-Groń” w Brzynie. Droga uzyskała nową nawierzchnię betonową na odcinku 330 mb. Całkowita wartość zrealizowanych robót wyniosła 75 tys. zł z czego kwotę 54 tys. zł stanowiła dotacja celowa pozyskana z budżetu państwa.



Dwumiesięcznik Gminy Łącko

wiadomości
ŁĄCKIE

Redaguje: Gminny Ośrodek Kultury w Łącku

Adres redakcji:

Gminny Ośrodek Kultury w Łącku

33-390 Łącko 23A

tel./fax 18 444 61 69 e-mail: gok@lacko.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru i skracania materiałów dostarczonych do Wiadomości Łąckich bez zgody autorów artykułów.



Gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Łącku

Wieczór Patriotyczny w dniu 10. listopada zgromadził w Remizie OSP w Łącku tłumy mieszkańców gminy, którzy wspólnie chcieli się radować z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

Uroczystość rozpoczęła się od wspólnie odśpiewanego Hymnu Państwowego z towarzyszeniem Orkiestry Dętej im. Tadeusza Moryto z Łącka.

Następnie wystąpiła młodzież z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Łącku przygotowana przez nauczycieli pp. Antoninę Dudę, Marzenę Żelazko i Leszka Moryto w specjalnym montażu słowno-muzycznym, w którym została przedstawiona historia Polski z okresu zaborowego, aż do odzyskania niepodległości w 1918 r., okraszona piękną poezją oraz utworami patriotycznymi.

W trakcie tej wyjątkowej uroczystości zostali również nagrodzeni laureaci i uczestnicy gminnych konkursów organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Łącku. Nagrody i dyplomy wręczył wójt gminy Łącko Jan Dziedzina.

Potem zaprezentowali się laureaci I Gminnego Konkursu Pio-

senki Patriotycznej i Żołnierskiej. Wzruszona publiczność nagrodziła ich występami gromkimi owacjami, doceniając nie tylko wyjątkowe talenty wokalne, ale i interpretacyjne.

Na zakończenie wystąpiła Orkiestra Dęta im. Tadeusza Moryto z Łącka pod dyr. dr. hab. Stanisława Strączka. Wspólne śpiewanie pięknych patriotycznych pieśni i piosenek żołnierskich robiło naprawdę niezwykle wrażenie. Wyjątkowości dodawały poruszane w takt muzyki narodowe chorągiewki, radosne twarze uczestników oraz stroje przybrane w kokardy narodowe i biało-czerwone wstążeczki.

Po zakończeniu uroczystości delegacja samorządowa oraz wszyscy chętni zgromadzili się pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, aby złożyć kwiaty, chwilą ciszy uczcić pamięć tych, którzy swoje życie oddali za naszą niepodległość, a następnie wspólnie odśpiewać kilka piosenek żołnierskich.



Antoni Słonimski „Niepodległość”

Ach jakże mi nie mówić o tych dniach radości
O tej chmurnej jesieni, gdy w szumiącym wietrze
szedł nad miastem rodzinnym pierwszy powiew wolności
Kiedyśmy pełną piersią pili to powietrze,
nocą w ciemnych alejach stłoczeni szpalerem
czekając, aż zapłonie świt nad Belwederem.
Jakże ciebie przywitać radosna swobodo!
I czym uczcić najpiękniej? Chyba tym uśmiechem,
I młodzieńczej poezji burzliwą urodą,
co szła śpiewem przez miasto i wróciła echem.

Wieczór Patriotyczny został zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Łącku.





Otwarcie boiska sportowego w Maszkowicach

Dnia 10 października 2015 w Maszkowicach oddano do użytku nowe boisko sportowe. Uroczystego otwarcia obiektu i przecięcia wstęgi dokonali: zastępca wójta Gminy Łącko Paweł Dybiec, sołtys wsi Maszkowice Jacek Ząbek, dyrektor Szkoły Podstawowej w Maszkowicach Antoni Łazarz oraz Stanisław Wnęk, od którego zakupiono teren pod budowę boiska.

Mowę wstępną wygłosił sołtys Pan Jacek Ząbek. Następnie zastępca wójta Paweł Dybiec wręczył okolicznościowy puchar na ręce gospodarza wsi. Prezes Rady Seniorów przy GLKS Zyndram Łącko pan Henryk Dybiec również ufundował pamiątkowy puchar, który zapewne znajdzie swoje miejsce w gablocie tutejszej szkoły podstawowej. Po uroczystym otwarciu rozegrano mecz piłkarski pomiędzy Radą Seniorów przy GLKS Zyndram Łącko, a Reprezentacją Maszkowic.

Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 1-1. Prowadzenie dla gospodarzy uzyskał Sebastian Babik (fot. poniżej), stając się tym samym historycznym strzelcem pierwszej bramki na nowo otwartym boisku. Wyrównał w drugiej części meczu Bogdan Miśtak. W konkursie rzutów karnych lepsi okazali się goście, wygrywając 4-2. Jedenastki dla ekipy z Łącka wykorzystali: Andrzej Miśtak, Jarosław Cidyło, Krzysztof Krzyśko i Wojciech Piksa, dla Reprezen-

tacji Maszkowic natomiast Mariusz Lizak i Szymon Gromala.

Gospodarze zadbali także o gościnę. Serwowano smaczną grochówkę i żurek, jak również różnego rodzaju napoje.

Nowo otwarty obiekt z całą pewnością będzie skutecznie przyczyniał się do rozwoju sportu wśród młodzieży tutejszej wsi.

Marek Cwenaar





Spotkanie autorskie z Januszem Hetmańczykiem

W dniu 4 grudnia w sali lustrzanej w hali sportowej w Łącku odbyło się spotkanie z Januszem Hetmańczykiem, autorem książki pt. „Kolonisci józefińscy w Zagorzynie koło Łącka”. Przychodzących witała swoją muzyką kapela góralska.

Sala wypełniona była po brzegi nie tylko potomkami zagorzyńskich kolonistów, ale również pasjonatami historii. Dla jednych był to swoisty powrót do korzeni swoich rodzin, dla innych zaś ciekawa lekcja z przeszłości swojej małej ojczyzny. W imieniu władz samorządowych i społeczności gminy upominek wraz z gratulacjami dla autora przekazali Przewodnicząca Rady i Wójt Gminy Łącko.

Autor Janusz Hetmańczyk opowiedział o okolicznościach powstania swojej książki. Przedstawił również niezwykle ciekawie historię ponad 1600 km wędrówki osadników znad Renu, obrazując ją barwnymi fotografiami i mapami. Mówił o wielkich potomkach kolonistów, wśród których byli m.in. wiceprezydent Krakowa, światowej sławy fizyk jądrowy, czy też „ostatni chorąży Lwowa”.

Większość uczestników wychodziła z publikacją podpisaną własnoręcznie przez autora, a po zakończeniu spotkania był czas na indywidualne rozmowy i dyskusje.

Książkę autorstwa Janusza Hetmańczyka pt. „Kolonisci józefińscy w Zagorzynie koło Łącka” można zakupić w sklepie p. Andrzeja Zboźnia w Łącku.

(b.g.)

Janusz Hetmańczyk (1960). Pasjonuje go genealogia i historia „małych ojczyzn”. Od ponad dziesięciu lat jest prezesem zrzeszenia historyczno-edukacyjnego Stowarzyszenie „Brynica”.



Jest autorem wydanej w 2009 r. książki pt. Dobieszowice z „przyległościami”: Niebyła Wesoła, Wymysłów. Historia wsi., a także opublikowanego w Almanachu Sądeckim przyczynku do biografii por. Andrzeja Buchmana „Korsaka”. Jest współautorem opracowań o historii

organizacji społecznych w regionie leżącym nad rzeką Brynicą, w województwie śląskim. Od ponad 17 lat bada genealogie kolonistów józefińskich z podsądeckich wsi, głównie: Zagorzyna, Łącka, Barcic. Jest członkiem TMZŁ.

Kolonizacja józefińska była akcją przesiedleńczą, przeprowadzoną w latach 1782 – 1789 na mocy patentu cesarza Józefa II, w ramach której umożliwiono rolnikom z krajów niemieckich osiedlanie się we wschodnich krainach cesarstwa, przede wszystkim w Galicji i Bukowinie. Na ziemi sądeckiej osiadło około tysiąca kolonistów. Nieduża kolonia powstała m.in. w Zagorzynie, wsi graniczącej z Łąckiem. Potomkowie zagorzyńskich kolonistów rozproszyli się po całej Polsce. Niektórzy wyemigrowali do Ameryki, osiedlając się w Teksasie, Connecticut i New Jersey.

Książka ta opowiada o pierwszych pokoleniach kolonistów w Zagorzynie. Daje wielu Czytelnikom szansę poznania losów swej rodziny, niektórym zaś - odkrycia, że ich przodkowie pochodzili znad Renu.

Organizatorami spotkania byli: Gminny Ośrodek Kultury w Łącku i Gminna Biblioteka Publiczna w Łącku.





Św. Mikołaj w Łacku

Mimo aury zupełnie nie odpowiadającej terminowi, Św. Mikołaj poruszając się pieszo, odwiedził Łacko. Jak to bywa od wieków, jego wizyta dostarczyła wszystkim wiele radości. Dla każdego znalazł się drobny upominek. Warto więc przy tej okazji przypomnieć sobie tę wyjątkową postać.

Św. Mikołaj, późniejszy biskup Miry, urodził się na terenie dzisiejszej Turcji. Jego rodzice byli zamożni, a Mikołaj był jedynym, oczekiwanym i wymodlonym przez nich dzieckiem. Od najmłodszych lat Mikołaj wyróżniał się wielką pobożnością, był również bardzo wrażliwy na niedolę innych. Wielki wpływ na jego duchowe wychowanie miał stryj, będący biskupem, z rąk którego Mikołaj otrzymał święcenia kapłańskie.

Jako że rodzice Mikołaja mieli dość znaczny majątek, toteż po ich śmierci późniejszy święty, chętnie dzielił się z innymi. Potwierdzeniem tego jest następująca historia. Pewien mieszkaniec Patary utracił swój dobytek, a jego trzem córkom groziło zejście na złą drogę. Mikołaj wziął więc mieszek ze złotem i pod osłoną nocy poszedł i wrzucił go przez okno do domu tego człowieka. Dzięki temu najstarsza córka wyszła za mąż. Podobnie uczynił wobec dwóch pozostałych. Dlatego św. Mikołaj bywa często przedstawiany na obrazach z trzema mieszkami lub trzema złotymi kulami.

Inna historia uzasadnia z kolei dlaczego św. Mikołaj jest również patronem marynarzy. Nasz święty kierowany gorącą pobożnością i nabożeństwem do Męki Pańskiej postanowił odbyć pielgrzymkę do Jerozolimy. W czasie morskiej podróży statek, którym płynęli zaskoczyła wielka burza. Wydawało się, że zatonie. Marynarze zaczęli prosić Mikołaja o wstawien-

nictwo do Boga. Święty wznosił oczy ku niebu, sztorm ucichł, morze się uspokoiło i statek ocalał. Kiedy zaś spadł z pomostu marynarz, Mikołaj wzywając imienia Boga wskrzesił go z martwych.

Święty Mikołaj zmarł 6 grudnia około 346 r. Ciało jego spoczęło w Mirze, skąd około 1087 r. zostało przeniesione do włoskiego miasta Bari.

Warto zaznaczyć, że w XIII wieku w szkołach pod patronatem św. Mikołaja pojawił się zwyczaj rozdawania stypendiów i zapomóg. Z czasem

w Polsce – jak i w całym świecie – rozpowszechnił się zwyczaj obdarowywania dzieci prezentami albo w samo święto (6 grudnia), albo „na gwiazdkę” w wigilijny wieczór. Św. Mikołaj był czczony również w Polsce jako opiekun pasterzy, chroniący trzodę przed drapieżnymi zwierzętami. Dlatego każdego 5 grudnia pasterze pościli, a w sam dzień świętego Mikołaja zamawiali nabożeństwa w intencji opieki nad zwierzętami domowymi.

(opr. b.g.)



Odprawianie czarów a magia świąt

– o Bożym Narodzeniu dawniej i dziś

Kiedy już początkiem listopada za oknami wystawowymi roi się od mikołajów, reniferów i choinek, a w supermarketach zaczynają rozbrzmiewać kolędy, nietrudno – zamiast radości z nadchodzących Świąt – odczuć niesmak i zażenowanie. Takie skomercjalizowane do potęgi Boże Narodzenie coraz częściej kojarzy się z powtórkami Kevina samego w domu i reklamami Coca-Coli, zamiast z kultywaniem obrzędów i tradycji, których początków można szukać w pierwszych

wiekach po Chrystusie. Wprawdzie świat idzie naprzód, a wzorce napływające z zachodu i – czasem bezmyślnie – przez nas powielane nakazują zapomnieć o przeszłości, warto jednak na moment odwrócić wzrok od krzyczących gamą barw witryn sklepów i zastanowić się, jak wyglądało Boże Narodzenie, zanim zaczęliśmy kupować kartki z napisem Merry Christmas!, a „magia świąt” została ograniczona do sloganu.

Nie trzeba szukać daleko, by przenieść się do nieco innej rzeczywistości. Jeszcze 100 lat temu w naszych okolicach w domach nawet nie uświadczylibyśmy choinki w jej obecnym kształcie. W izbie, w której jadano później wieczerzę wigilijną, gospodarz przybijał do belki stropowej małe drzewko, wierzchołkiem do dołu. Podłaźniczka – prawie zawsze jodła – miała około 40-50 centymetrów. Zdobiono ją złożonymi orzechami, łańcuszkami z papieru lub bibuły, a przede wszystkim kolorowymi wycinankami z opłatków, które miały ponoć przynieść urodzaj. Opłatki wypiekał i roznosił organista, za co dostawał pieniądze lub jajka.

Dania przygotowywane na wieczerzę wigilijną różniły się nie tylko w odrębnych wsiach, ale i między poszczególnymi domami. Najczęściej na przykryty białym, lnianym obrusem stół trafiały kapusta, pierogi z serem, barszcz z grzybami, groch ze śliwkami, czy też krupy (kasza jęczmienna) ze smażonymi gruszkami. Pośrodku stołu wysypywano owies, zaś pod nim umieszczano wiązkę siana na pamiątkę narodzin Pana Jezusa w żłóbku. Gospodarz zasiadał do wieczerzy wystrojony w gurbanę lub kozuch przepasany powrośłem z żytniej słomy; na głowie miał kapelusz góralski z łańcuszkiem. Bez względu na liczbę domowników potrawy jadano z jednej miski, korszając z drewnianych łyżek. W czasie wieczerzy dominował poważny nastrój, rozmowa i śmiech były niewskazane.

Wieczerz wigilijny służył czarom. Pod koniec XVIII nie były one jeszcze niczym niezwykłym, zwłaszcza we wsiach. W naszych okolicach krąży historia o rodzinie Opydów z Maszkowic. U kresu XVIII wieku żona pradiadka Opyda umarła, a ten ożenił się po raz drugi i niedługo potem zmarł. Syn z pierwszego małżeństwa przejął schedę po ojcu i wkrótce sam poślubił młodą dziewczynę. Nietrudno zgadnąć, że macocha młodego gospodarza nie przepadała za nową kobietą w domostwie i starała się uprzykrzyć jej ży-



cie. Podczas wieczerzy wigilijnej, zanim wszyscy usiedli do stołu, opasała mebel łańcuchem i zamknęła na kłódkę. Młodej gospodyni nakazała zdjąć buty i położyć bose stopy na kluczach od gospodarstwa, na co ta – nie znając jeszcze obyczajów – przystała. Skutkiem tego przez cały rok dziewczynie ropiały stopy, a cierpiała tak bardzo, że musiała chodzić na kolanach, bo nie mogła ustać na nogach. Poza tym cała rodzina nie mogła jeść. Los odwrócił się dopiero z nastaniem kolej Wigilii; stopy dziewczyny się wygoiły, a domownikom powrócił apetyt. Istniało ponadto przekonanie, jakoby gospodarz i gospodyni nie powinni zasiadać do wieczerzy bez pieniędzy, bo bieda będzie ich prześladować przez cały następny rok. Po wieczerzy kładziono na stole dłonie i rozkładano palce jak najszerzej, trzymając jedną rękę przy drugiej. Później należało objąć wzrokiem palce obydwu rąk jako zabezpieczenie przed urokami na kolejny rok. Ślepo wierzono także, że o północy zwierzęta mówiły ludzkim głosem, a gdy dzwoniły dzwony na pasterkę, woda w rzekach i źródłach miałaby się na moment zamieniać w wino.

Wróżby i przewidywania dotyczyły także prognoz meteorologicznych na następny rok. I tak już 13 grudnia (Dzień Świętej Łucji) codziennie zapisywano pogodę. 13 grudnia odpowiadał styczniowi kolejnego roku: jeśli dzień był pogodny, należało się spodziewać mroźnego miesiąca bez opadów. Jeśli do południa pada-

ło, a reszta dnia była pogodna, odpowiednio w pierwszej połowie stycznia miał padać śnieg, druga zaś miała być mroźna i pozbawiona opadów. Podobnie każdy kolejny dzień do Bożego Narodzenia miał odzwierciedlać pogodę w nowym roku.

Pierwszy dzień Bożego Narodzenia obchodzono spokojnie. Zwyczaj zakazywał wykonywania prac niekoniecznych. Nie odwiedzano się wzajemnie. Gospodarz nie spożywał mięsa, co miało sprawić, że bydło będzie się darzyło przez kolejny rok. Nie wolno mu także było położyć się do łóżka, gdyż zboża mogłyby się wyłożyć.

Drugi dzień Świąt upływał pod znakiem odwiedzin i przyjmowania gości. Składano życzenia i przyjmowano podłaźników. Tradycyjnie wizytom tym towarzyszyło obsypywanie izby owsem i życzenie gospodarzowi dostatku i pomyślności.

Nowy Rok obchodzono raczej skromnie. Grupy chłopców chodziły po wsi z szopką (pokazywano w niej w całości lub częściowo rzeźbione lalki zwane „giergielakami”), gwiazdą, konikiem lub z turoniem, śpiewając kolędy i składając życzenia. „Nowolecietta”, jak je nazywano, obdarowywano jabłkami, chlebami, plackami lub jajkami.

Cykl tych świąt zamyka Święto Trzech Króli, związane ze święceniem tzw. „trzejkrólowej wody”, znajdującej zastosowanie jako środek ochronny.

Może i świat zmienił się od tego czasu o 180 stopni, a czary i zabobony odeszły, albo są na dobrej drodze, by odejść do lamusa, ale warto pamiętać, że Święta, na które większość z nas czeka z takim utęsknieniem – bo nareszcie usiądziemy w spokoju, zacieśniemy więzi z najbliższymi i być może odwiedzimy tych, których widzujemy tylko ten jedyny raz do roku – liczą sobie setki lat tradycji, o których nie warto zapominać, choćby inne kultury kusiły własną, pełną blichtru wizją przeżywania Bożego Narodzenia.

Anna Duda



Międzszkolny Konkurs „Szopka Betejemska”

W dniu 8 grudnia w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Łącku odbyło się podsumowanie Międzszkolnego Konkursu „Szopka Betejemska” zorganizowanego wspólnie przez ZSP w Kadczy i Gminny Ośrodek Kultury w Łącku.

Wszystkich zgromadzonych przywitał dyrektor ZSP w Kadczy Stanisław Szwarzkowski, a następnie oddał głos swoim uczniom, którzy przygotowani przez nauczycielki pp. Stanisławę Gawlik i Krysztynę Dziedzic, zaprezentowali piękny świąteczny program.

Następnie odbyło się wręczenie nagród dla uczestników Międzszkolnego Konkursu „Szopka Betejemska”. Nagrody wręczali Przewodnicząca Rady Gminy Łącko Bernadetta Wąchała-Gawęłek, Zastępca Wójta Paweł Dybiec oraz członkini jury, twórcza ludowy Maria Janiczak. Nagrody otrzymali: trzy równorzędne pierwsze miejsca:

I m-ce: Kuba Konopka – kl. IV – SP w Zabrzeży
 I m-ce: Hubert i Wiktor Klag – kl. Ia – SP w Zagorzynie
 I m-ce: Łucja Jawor – kl. II – ZSP w Kadczy
 dwa równorzędne drugie miejsca:
 II m-ce: Jakub Wąchała – kl. V – SP w Kiczni
 II m-ce: Anna Mikulec – kl. V – ZSP w Czarnym Potoku
 dwa równorzędne trzecie miejsca:
 III m-ce: Błażej Owsianka – kl. II a – SP w Jazowsku
 III m-ce: Gabriela Obrzud – kl. VI – SP w Obidzy

Pozostałym szopkom przyznano równorzędne wyróżnienia:
 Sylwia Duda – kl. III – SP w Zarzeczcu
 Rafał Baziak – SP w Maszkowicach

Po wręczeniu nagród gratulacje i życzenia wszystkim obecnych złożyli Zastępca Wójta i Przewodnicząca Rady Gminy.

Wystawa pokonkursowa ma miejsce w hali widowiskowo-sportowej, zaś tuż przed Świątami Bożego Narodzenia będzie można ją obejrzeć w Urzędzie Gminy w Łącku.



Konkurs Fotograficzny

„Cudze chwalicie... – Gmina Łącko w obiektywie”



Laureaci Konkursu Fotograficznego „Cudze chwalicie... – Gmina Łącko w obiektywie”:

I miejsce: Gabriela Matusiewicz – SP w Maszkowicach - „Pierwsze przymrozki o wschodzie słońca”

II miejsce: Jakub Lizoń – SP w Obidzy - „Bacówka”

III miejsce: Mateusz Mróz – ZSG w Jazowsku - „Złota jesień”

wyróżnienia:

w kategorii dziecięcej: Krzysztof Aleksander – ZSP w Czarnym Potoku - „Mój dziadek muzykant”

Tomasz Duda – ZSP w Czarnym Potoku - „Pasja mojego dziadka”

w kat. młodzieżowej: Aleksandra Śláz – ZSG w Jazowsku - „Piękna zima na Brzynie”

w kat. dorosłych: Jolanta Kiklica – „Żniwa czas zacząć”, Magdalena Grońska - „Jesień”.



Drodzy Czytelnicy!

W cyklu „Szkoła wokół nas” publikujemy artykuły autorstwa nauczycieli i młodzieży Zespołu Szkół im. św. Kingi w Łącku. W obecnym numerze z dumą informujemy o aktualnych sukcesach naszych uzdolnionych uczniów – Beaty, Amelii i Leszka. Piszemy

również o – zorganizowanej już po raz kolejny – pięknej akcji oddawania krwi „Uratuj choć jedno życie”.

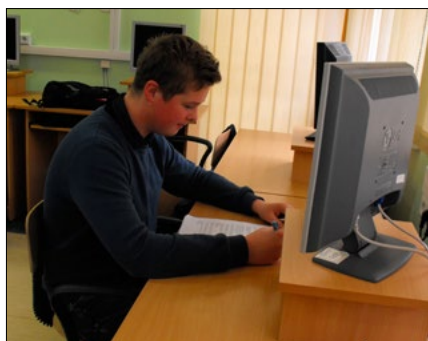
Mamy nadzieję, że niektórzy z Państwa mieli okazję obejrzeć w łackim kościele przygotowany przez nas patriotyczny program artystyczny. Tym, którzy spektaklu nie widzieli (ale nie tylko) proponujemy relację pani Anny Brodowskiej.



Dnia 06.11.15r. w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Nowym Sączu odbyło się rozdanie Stypendiów Prezesa Rady Ministrów oraz Stypendiów Ministra Edukacji Narodowej. Otrzymali je uczniowie z powiatów: limanowskiego, gorlickiego i nowosą-

deckiego. Stypendia wręczał Grzegorz Baran – małopolski wicekurator oświaty. Wyróżnienie takie otrzymała również najlepsza uczennica naszego technikum – **Beata Bulanda z klasy IV Technikum Żywności**. Gratulujemy.

LESZEK PYRDOŁ FINALISTĄ OLIMPIADY WIEDZY O BANKACH



W roku szkolnym 2015/2016 Zespół Szkół w Łącku bierze udział w **Olimpiadzie Wiedzy o Bankach**. Jej celem jest podniesienie jakości nauczania podstaw przedsiębiorczości w szkołach ponadgimnazjalnych, pobudzanie i rozwijanie zainteresowań młodzieży zagadnieniami dotyczącymi depozytowych, kredytowych i rozliczeniowych produktów bankowych, a także rozwijanie umiejętności racjonalnego gospodarowania własnymi i powierzonymi środkami pieniężnymi

oraz odpowiedzialnego zaciągania zobowiązań finansowych.

Naszą szkołę reprezentuje **Leszek Pyrdoł** z klasy II Technikum Ekonomicznego. Sukcesem zakończył już dwa etapy – szkolny oraz regionalny i zakwalifikował się do eliminacji centralnych, które odbędą się 9 marca 2015 roku w Poznaniu.

Serdecznie gratulujemy Leszkowi i przygotowującej go pani Sabinie Garwol. Życzymy powodzenia w finale!



Wielki sukces uczniocy Technikum Żywnienia i Usług Gastronomicznych

W dniu 22.10.2015 r. w odbył się IX Sąddecki Konkurs Szkół Gastronomicznych, którego organizatorem był Zespół Szkół Nr 1 im. KEN w Nowym Sączu, przy wsparciu Wydziału Edukacji i Nowosąddeckiej Delegatury Małopolskiego Kuratorium Oświaty. Temat tegorocznej edycji brzmiał: „Prozdrowotne potrawy i napoje na europejskim stole”.

Gościem konkursu i honorowym członkiem jury była Siostra Anastazja – znawczyni tradycyjnych polskich potraw i autorka wielu wspaniałych książek kulinarnych.

Celem konkursu było m.in. rozwijanie zainteresowań zawodowych młodzieży, propagowanie zdrowego stylu życia i właściwych nawyków żywieniowych, wymiana doświadczeń między szkołami kształcącymi w zawodach gastronomicznych, popularyzacja dbałości o estetykę nakrycia stołu, rozwijanie wyobraźni oraz inwencji twórczej młodzieży, a także prezentacja najnowszych trendów dekoracyjnych.

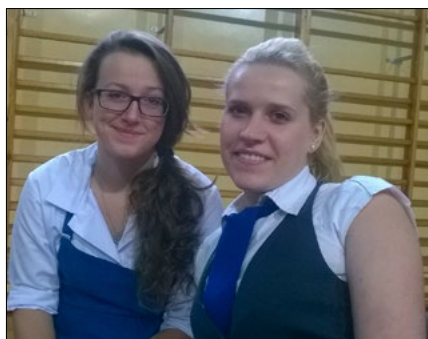
Konkurs był zorganizowany dla uczniów szkół o profilu gastronomicznym i hotelarskim, którzy prezentowali się w trzech kategoriach: kucharz, kel-

ner i barman. W rywalizacji brały udział szkoły z Krynicy-Zdroju, Limanowej, Grybowa, Gorlic, Nowego i Starego Sącza, a nawet ze Słowacji. W tej mocnej konkurencji znakomicie zaprezentowały się nasze uczennice startujące w dwóch kategoriach: kucharz i kelner.

W konkurencji kucharzy wystąpiła **Aneta Szczepaniak** z klasy III Tech-

nikum Żywnienia i Usług Gastronomicznych, którą przygotowała pani Bożena Mynarek. Efektem kulinarnych umiejętności naszej uczennicy był deser „Chia” – z mleczkiem kokosowym i owocami. Wielkim sukcesem łączkiego „gastronoma” zakończyła się natomiast rywalizacja w kategorii kelner, w której **zwyciężyła Amelia Marek** z klasy IV – przygotowana przez panią Marię Pogwizd. Amelia naprawdę podbiła serca jury! Nie tylko pięknie nakryła stół pt. „Obiad po holendersku”, ale także bezbłędnie odpowiadała na pytania przewodniczącego komisji – menadżera hotelu „Perła Południa” w Rytrze pana Wiesława Kosowskiego.

Obu dziewczynom i przygotowującym je paniom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!





*„Bo wolność, to jest tyle, ilu nas poległo
I wolność to jest tyle, ilu nas dziś żyje.”*

Słowa te stały się mottem pięknej, przejmującej i bardzo dzisiaj potrzebnej lekcji historii, jaką niewątpliwie był patriotyczny spektakl słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów Zespołu Szkół im. Św. Kingi pod opieką pani Anny Skalskiej. Wydarzenie to miało miejsce w niedzielne popołudnie 29 listopada 2015 r. w kościele parafialnym w Łącku. Młodzież z ogromnym zaangażowaniem wprowadziła wszystkich przybyłych w podniosły i wzruszający nastrój narodowych wypominek. Scenariusz w wymowny sposób łączył piękny dźwięk, obraz i modlitwę za tych, którzy nade wszystko kochali swoją ojczyznę. To niemalże godzinne widowisko ukazało nam naszą Polskę kiedyś i dzisiaj, zobaczyliśmy siebie jako naród. Ci wszyscy zaś polegli za wartości, za którymi dzisiaj tęsknimy i których potrzebujemy,

stali nam się bardzo bliscy i ważni. Ponad przekazywaną treścią, unosiły się emocje i refleksje. Za pomocą wyświetlanych slajdów (świetnie dobranych i opracowanych przez Dawida Syjuda), przejmujących i przeszywających kościelną ciszę pieśni wykonywanych przez szkolny zespół muzyczny oraz pięknej recytacji, bo-

haterowie narodowi zostali przywołani przed naszą pamięć. To wszystko w prostej i wymownej scenerii białych, brzoźowych krzyży (przy których po kolei zapalano znicze i składano pojedyncze róże), flagi biało-czerwonej i trzech ważnych słów: Bóg, Honor, Ojczyzna. Prowadzący przedstawiali postawy i sylwetki ludzi, którzy za swój patriotyzm i wolność ojczyzny oddali życie.

Długa lista przywoływanych, to świądectwo niezłomności i heroizmu Polaków w walce o niepodległość: bohaterowie powstania kościuszkowskiego, listopadowego i styczniowego, I wojny światowej, wojny polsko-bolszewickiej 1914-1921, bohaterowie września '39, obywatele polscy zamordowani w Katyniu, żołnierze polscy polegli pod Monte Cassino, bohaterowie Powstania Warszawskiego, mieszkańcy Łącka i okolic – ofiary niemieckich obozów koncentracyjnych, wszyscy obywatele polscy, którzy ponieśli śmierć w latach 1939-45, ofiary komunistycznego „Katynia nad Wisłą” 1945-56, czerwca '56, grudnia '70, obywatele polscy zamordowani w latach 1981-





84, żołnierze polscy polegali podczas misji pokojowych w Iraku i w Afganistanie. Ta historyczna wędrówka przerywana była odgłosem trąbki (Michał Mikołajczyk pięknie odegrał Hejnał Wojska Polskiego oraz melodię na cześć poległych) i werbla. Na ekranie przed oczami zgromadzonych przesuwały się slajdy (opatrzone dokładnym komentarzem prowadzących), które przedstawiały m.in. zapomniane żołnierskie mogiły, twarze młodych powstańców warszawskich, guziki z katyńskich mogił, kadry ze stanu wojennego, zdjęcia z czasów Solidarności...

Przekaz obrazu i słowa (np. wiersze o Danucie Siedzikównie ps. „Inka” i ks. Jerzym Popiełuszce) potęgowały pieśni: *Pierwsza brygada, Mury, Biały krzyż, Czerwone maki na Monte Cassino, Miejcie nadzieję, Taki kraj, Ballada o rotmistrzu Pileckim*. Piękne głosy dziewcząt: Eweliny Syjud, Ani Czech, Kasi Wąchały sugestywnie i z mocą przekazywały treści i emocje, których słowami nie sposób do końca wyrazić. Tak też było z bardzo wymownym wykonaniem przez Marcina Wnęka i Ewelinę Syjud piosenki pt. *Gdzie są kwiaty z tamtych lat?* Podczas tego śpiewu młodzież wychodziła z portretami młodych bohaterów, którym przyszło dorastać i ginąć podczas wojny.

Na zakończenie poproszono wszystkich o wspólne odśpiewanie *Roty*, po której uczestnicy inscenizacji wypowiedzieli słowa stanowiące niejako puentę: „A po tych wszystkich, którzy szli przed nami/ z okrzykiem „Ojczyzno” i z męką szaloną,/ a po tych wszystkich, co ginęli sami,/ aby nas zbawić swoją krwią czerwoną,/ za śmierć dla jutra, za ten lot słoneczny, o Polsko odmów odpoczynek wieczny.”

W kościele zapanowała przejmująca cisza. Następnie zgromadzeni głośno i razem wypowiedzieli: „Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie...”

Listopad ma to do siebie, że nastroja bardziej refleksyjnie i myśli nasze wędrują ku tym, których już nie ma... Z całą pewnością inscenizacja patriotyczna (przygotowana i przedstawiona przez młodzież z ogromnym zaangażowaniem), którą mieszkańcy Łącka i okolic mogli obejrzeć i przeżywać, pozwoliła nam wszystkim poczuć, że jesteśmy nierozzerwalną częścią przedstawionej historii. I to nasze bycie „tu” i „teraz” w wolnym kraju wynika z postaw tych, którzy w obliczu zła „zachowali się jak trzeba”.



Podczas tego niedzielnego popołudnia młodzi ludzie angażując innych w przeżywanie tak ważnych dla Polaka treści, sami zrozumieli i odkryli w sobie emocje istotne w kształtowaniu własnej tożsamości narodowej i patriotyzmu. To o czym nam opowiedzieli i sposób w jaki to zaprezentowali, było bardzo potrzebne i pełne wrażeń i wartości.

Najlepszym podsumowaniem niech będą tutaj wypowiedzi samych uczestniczek tego spektaklu Eweliny, Ani, Kasi: „Zaangażowanie się w przygotowanie tego patriotycznego wydarzenia dało mi bardzo dużo, ponieważ w jakimś stopniu mogłam przyczynić się do przypomnienia ludziom o naszej historii. Przywołało to wiele wzruszeń wśród starszych ludzi i młodzieży. Dotychczas nie zdawałam sobie do końca sprawy, że było aż tak trudno i ciężko w tamtych czasach, a mimo to ludzie walczyli o lepsze jutro.” „Trzeba te historie przypominać ludziom, aby o tym nie zapomnieli i docenili, że mamy teraz swój kraj.” „Uświadomiłam sobie wartość patriotyzmu i to, że jest on potrzebny nie tylko od święta, ale i na co dzień.”

Anna Brodowska

Słowa podziękowania kierujemy szczególnie do Pana Krzysztofa Szewczyka (niestety nie mógł być on w tym dniu obecny w kościele), który przygotował całą oprawę muzyczną, podkłady, prowadził wielogodzinne próby ze szkolnym zespołem muzycznym. Duży ukłon także w stronę Marcina Wnęka (naszego niezapomnianego absolwenta) za to, że swoim pięknym głosem ubogacił tę uroczystość...



Uratuj choć jedno życie – akcja oddawania krwi w ZS im. św. Kingi w Łącku

22 listopada 2015 r. w Zespole Szkół im. św. Kingi w Łącku odbyła się kolejna Akcja pod hasłem: „Uratuj choć jedno życie” pod patronatem firmy „Dr Nona”.

Jeszcze nikomu nie udało się wyprodukować krwi poza organizmem człowieka. Jest to najcenniejszy skarb, który posiada każdy z nas. Wystarczy tylko uświadomić sobie, że można być dawcą życia i zdrowia. Dzięki Akcji „Uratuj choć jedno życie z firmą Dr Nona” jest to bardzo proste. Każdy w dowolnym dla siebie momencie może dołączyć do grona ludzi szczęśliwych, jak napisał jeden z uczniów ZS im. św. Kingi w Łącku: „Jesteśmy bardzo dumni i szczęśliwi, że możemy brać udział w tej akcji i wspierać tych, którzy potrzebują tego cennego daru. To nic nie boli i nie kosztuje, a może uratować komuś życie”.

Jestem bardzo dumna z uczniów ZS im. św. Kingi, za ich postawę, zaangażowanie w każdą akcję oddawania krwi. Patrząc na „pokonywanie” samych siebie, radość rozpiesza mi serce, że mogę

mieć również w tym swój udział. **JESTEŚCIE WIELCY!**

Po raz kolejny chcę podziękować inicjatorce tej wspaniałej Akcji Grażynie Byczuk, za jej pomysł i zaangażowanie w przygotowanie wszystkich niezbędnych narzędzi, aby każdy z łatwością mógł być organizatorem we własnym regionie, przedstawicielstwu firmy „Dr Nona” w Polsce za wspaniałe prezenty, mojej koleżance Alinie Pyrdoł za pomoc w czasie Akcji oraz uczniom, tym razem z kl. III Technikum Żywności: Paulinie Majewskiej, Joannie Owsiance, Karolinie Czech, Agnieszce Bulandzie, z kl. I Technikum Ekonomicznego: Marcie Pyrdoł oraz każdemu z osobna, że chce Wam się „chcieć”, czasem nawet całymi rodzinami, poświęcać niedzielne przedpołudnie.

Akcja odbywa się od 2011 r. i jej kontynuacja sprawia, że rośnie ilość Hono-

rowych Dawców Krwi. Dzięki tej Akcji ja również mogłam zostać Honorowym Dawcą Krwi, z czego jestem ogromnie dumna. W ramach organizowanych Akcji, systematycznie dwa razy do roku, oddano ponad 150 litrów krwi!

Jeszcze raz Wszystkim serdecznie dziękuję i zapraszam do udziału w kolejnych Akcjach. Zapamiętaj, że tylko nasz organizm jest maszyną do produkcji krwi i każdy z nas może mieć własny wkład w ratowanie życia i zdrowia.

Szczególnie gratuluję odwagi uczniom Zespołu Szkół, wielu z nich oddało krew pierwszy raz. Jesteście Wspaniali!!!! Najliczniejszą grupę stanowili uczniowie kl. III Technikum Żywności.

*Organizator Akcji
Magdalena Jagieła*





Marchewkowy dzień w przedszkolu samorządowym w Łącku

Każdego dnia świat, w którym żyjemy, zachwyca nas swoim pięknem. Otaczająca nas przyroda jest bezcennym skarbem, dlatego szacunku do niej powinniśmy uczyć już od najmłodszych lat.

Kształtując wrażliwość dzieci na piękno natury, chronimy środowisko i dbamy o przyszłość kolejnych pokoleń. Pamiętając o tym, Samorządowe Przedszkole w Łącku po raz kolejny przystąpiło do ogólnopolskiego programu edukacji ekologicznej „Kubusiowi Przyjaciele Natury”.

Pierwszym działaniem podjętym w ramach realizacji tego programu było zorganizowanie MARCHEWKOWEGO DNIA. Na jeden październikowy dzień przedszkole zamieniło się w Królestwo Marchewki. Pomarańczowe były ubrania dzieci, prace plastyczne, lecz najbardziej



buzie przedszkolaków, od pysznego soku marchewkowego. Starszaki i maluchy dowiedziały się, że marchewka jest nie tylko smaczna, pełna witamin i wzmacnia odporność, ale także, iż jednym z naro-

dowych przysmaków Portugalczyków jest dżem marchewkowy, a wcześniej to warzywo występowało także w kolorze białym, żółtym czy fioletowym.

Dzieci wesoło tańczyły też przy marchewkowych piosenkach oraz z uwagą wysłuchały bajki „Marchewkowy Rycerz”. Następnie swoją wiedzę sprawdziły w „Owocowej zgadywance”. W nagrodę schrupały smaczną marchewkę oraz wykonały marchewkowe prace plastyczne, które rodzice mogli podziwiać na wystawce. Było marchewkowo na całego! ☺

Marzena Setlak



„WARTO POMAGAĆ...”

„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.

(Jan Paweł II)

Czasy, w których żyjemy nie sprzyjają wychowaniu młodego człowieka do niesienia pomocy innym. Świat reklamy ma ich odbiorców, również tych najmłodszych. Dzieci coraz częściej wymuszają płaczem, czasem krzykiem na swoich rodzicach zakup czegoś, co się jawi cudem na szklanym ekranie. Rolą rodziców, którym zależy na tym, aby nie wychować egoisty nastawionego tylko na branie jest nieustanne czuwanie, przeprowadzanie wielokrotnie rozmów o tym, co w danym momencie jest najważniejsze. Płacz, złość i frustracja małego człowieka nie jest porażką rodzica, ale dowodem miłości i dobrych intencji: „Chcę wychować dobrego człowieka, który nie będzie żył tylko dla siebie, ale i dla innych...”

W wychowaniu przedszkolnym, jednym z celów jest przygotowanie dzieci do pełnienia ról społecznych. Możliwe jest to tylko dzięki przebywaniu dzieci mię-

dzy sobą i innymi ludźmi, nawiązywaniu relacji, przestrzeganiu norm i umów obowiązujących w życiu. Są różne sytuacje - trudne dla dzieci, które wymagają od nich określonych zachowań. Muszą one dzielić się z innymi, np. zabawkami, muszą ustępować lub czekać na swoją kolej. Każda nauka, jeśli odbywa się poprzez działanie lepiej zapada w świadomości młodego człowieka. W kształtowaniu osobowości dziecka ważne jest także wskazywanie na osoby potrzebujące, a także wyrabianie w dzieciach wrażliwości i empatii na krzywdę ludzką. Możliwe jest to tylko wtedy, gdy daje się młodym wychowankom przykład i umożliwia im się niesienie pomocy innym poprzez udział w zbiórkach i akcjach charytatywnych, w które nasze przedszkole zawsze się aktywnie włącza.

16 listopada dzieci doświadczyły niezwykłego spotkania. Do naszego

przedszkola przybył długo oczekiwany przez dzieci Kacperek Nosal wraz z mamą oraz rehabilitantem – nazywanym „Wujciem”. Chłopiec od pierwszych dni swojego życia walczy z różnymi przeciwnościami losu, które są następstwem błędów popełnionych podczas porodu. Cierpi na mózgową porażenie dziecięce, małogłowię oraz padaczkę. Jedną z form pomocy dla Kacpra jest zbieranie plastikowych nakrętek. To właśnie dla niego zbieramy od lat nakrętki. Śledzimy jego losy na Facebooku oraz utrzymujemy stały kontakt. Spotkanie z Kacperkiem było dla niektórych przedszkolaków ogromnym przeżyciem, ale wymagało przygotowania. Obawy okazały się bezpodstawne, bowiem radość i spontaniczność dzieci łamię wszelkie bariery zarówno intelektualne jak i ruchowe. Dla Kacperka dzieci zaśpiewały i zatańczyły jego ulubioną piosenkę „Jagódki”, wręczyły własnoręcznie wykonane laurki, bajkowy kalendarz oraz podarowały mamie chłopca wyroby na aukcję. Spotkanie to na długo pozostanie w pamięci „małych” o wielkich sercach.

A.G.



„W zdrowym ciele zdrowy duch...”

Pod takim hasłem 26 listopada odbył się rodzinny konkurs recytatorski w Przedszkolu Samorządowym w Jazowsku. Konkurs był zwieńczeniem jesiennej akcji „Z Janem Brzechwą o zdrowiu”, w której przedszkole brało udział w październiku i listopadzie.

Podczas konkursu dzieci prezentowały teksty wierszowane o tematyce zdrowotnej. Jury oceniało występujących w trzech kategoriach wiekowych. W grupie dzieci 3-letnich zaprezentowała się Ania Lizoń i tym samym zapewniła sobie I miejsce. W grupie dzieci 4-letnich zwyciężyła Ola Sopata, która wspaniałą grą aktorską oraz użyciem rekwizytów zyskała sympatię i uznanie jury oraz publiczności. Na drugim miejscu uplasował się Bartosz Jawor sugestywnie prezentujący w kitlu lekarskim „Chorego kotka”, a 3. miejsce zdobyła Klaudia Majerska rozprawiająca o zupce jarzynowej. Wśród dzieci 5-letnich zwyciężyła Asia Gromala przekonująco ukazująca skutki niedbałości o zęby w wierszu „Natka – Szczerbatka”. Druga lokata przypadła w udziale Hubertowi Małocha, który w sportowym stroju wyjaśniał, co należy robić aby „Zdrowym być”. 3. miejsce zdobył Michał Kudrawczuk, który opowiadał o znaczeniu witamin. Wszyscy uczest-

nicy zdobyli pamiątkowe dyplomy oraz nagrody.

Rokrocznie bierzemy udział w różnorodnych projektach organizowanych przez AKADEMIE ZDROWEGO PRZEDSZKOLAKA. Poprzez ciekawe zajęcia, wraz z autorami programu, zachęcamy dzieci oraz ich rodziców do prowadzenia zdrowego stylu życia. Dlatego tegoroczna jesienna edycja często obfitowała w zabawne i „łatwo wpadające w ucho” teksty znanych autorów dziecięcej literatury - choćby Jana Brzechwy. Dzieci poznawały wartości płynące ze spożywania owoców, warzyw oraz przekonywały się, że dla właściwego rozwoju potrzebna jest również odpowiednia dbałość o higienę oraz aktywność fizyczna. Dla lepszego zrozumienia tematu regularnie gimnastykowaliśmy się, również przy muzyce, sporządzaliśmy soki owocowe i warzywne oraz inne potrawy wzmacniające naszą odporność, np. gotowaliśmy krem z dyni, kisiliśmy ogórki.

A.G.





Podróże to nasza specjalność!

Podążając za powiedzeniem, że podróże kształcą my także odbyliśmy wycieczkę do sadu Państwa Faronów w Szczereżu aby zobaczyć sposób uprawy drzew owocowych. Dalsze losy zerwanych jabłek śledziliśmy w „Owocu Łackim”.

Z przejściem obserwowaliśmy pracę różnych maszyn i urządzeń oraz ludzi, którzy w zręczny sposób poddawali obróbce owoce. W sklepie firmowym kosztowaliśmy soku owocowego oraz innych specjałów. Spotkanie w tak ogromnym zakładzie produkcyjnym zapamiętamy na długo.

Skoro uczyliśmy się razem ze smokiem Jordanem – maskotką programu o higienie jamy ustnej, nie mogło nas zabraknąć również w gabinecie stomatologicznym. Spotkaliśmy się z przeniętą stomatolog – Panią Agnieszką Śliwą, która wspaniale opowiedziała dzieciom o swojej pracy, przekonując dzieci,



że odpowiednia dbałość o zęby mleczne i nie tylko może uchronić przed wizytami w jej gabinecie. Dzieciaki bez obaw zasiadały na liliowym fotelu odbywając lot pod sufit, by zaraz pozwolić sobie na przegląd ząbków. Dla niektórych przedszkolaków była to pierwsza wizyta w gabinecie, ale pozostawiła same miłe wspomnienia, a obawy przed kolejną zostały

całkowicie rozwiane. Pani Agnieszka na pożegnanie rozdała wszystkim dzieciom pamiątkowe dyplomy „Zdrowego ząbka” oraz naklejki „dzielnego pacjenta”, gdyż wszyscy takimi się okazali.

Na łamach „Wiadomości Łackich” pragniemy serdecznie podziękować wszystkim instytucjom oraz prywatnym przedsiębiorcom, którzy podejmują współpracę z naszym przedszkolem. Dziękujemy za umożliwienie ciekawych i kształcących spotkań, pracowników za fachowość i serdeczność wobec dzieci oraz za wszelkie przejawy życzliwości.



A.G.



Na wesoło po angielsku i niemiecku – czyli Dzień Języków Obcych w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym w Łącku

Bohaterowie poniższego artykułu opuścili już mury ZSG w Łącku, ale na skutek złośliwego chochlika, artykuł ten nie ukazał się w poprzednim numerze. Mamy jednak nadzieję, że będzie on miłym wspomnieniem dla absolwentów.

„Porozmawiaj ze mną” – tak brzmiało hasło Dnia Języków Obcych zorganizowanego w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym w Łącku. Program artystyczny został przygotowany przez Kingę Dybiec oraz Magdalенę Kozieliec. 10 czerwca sztywny z reguły plan lekcji trochę się uelastycznił i nagiął, by objąć ogół działań, które w tym dniu miały miejsce. A działo się sporo, stąd duże zamieszanie i ruch niemały. W małych formach teatralnych uczniowie mogli zaprezentować

swoje talenty podczas scenek, które uświadomić miały zgromadzonym, jak ważna jest znajomość języków obcych w dzisiejszych czasach.

Młodzież w improwizowanych scenkach dramatycznych sprawdzała swoje umiejętności w kasie biletowej na dworcu, poznając nowych ludzi na plaży oraz podczas rozmowy kwalifikacyjnej – szukając pracy. A byli to uczniowie: Eliza Bawełkiewicz, Natalia Dybiec, Mariola Stec, Mateusz Tokarz, Jakub Jurkowski oraz Konrad Stec. Całość harmonijnie uzupełniono piosenkami w języku angielskim, niemieckim, a nawet francuskim w wykonaniu Emilii Talar, Ewy Adamczyk oraz Kamila Korony. Nie można tutaj zapomnieć o skeczu pt. „Kebab w Londynie” wykonanym również

przez młodzież Gimnazjum. Chłopcy – Aleksander Zbozień, Dominik Klag oraz Wojciech Mrówka doskonale wcieliли się w swoje role i dzięki temu salę gimnastyczną wypełnił śmiech uczniów, a także nauczycieli. Na zakończenie całego wydarzenia każdy uczeń otrzymał zakładkę do książki promującą naukę języków obcych.

Proces edukacyjny tego dnia miał dość niekonwencjonalny przebieg, a jego istota wyrażała się w tym, aby wskazać społeczności szkolnej inne spojrzenie na naukę języków obcych. Uczniowie dzięki tej uroczystości uświadomili sobie przede wszystkim rolę i znaczenie znajomości języków obcych w rozwijającej się Europie i świecie.

Opracowała: Kinga Dybiec





Śniadanie daje moc

W dniach od 2 do 6 listopada odbyła się w Szkole Podstawowej w Maszkowicach ogólnopolska akcja pod hasłem „Śniadanie daje moc”.

Program do którego przystąpili uczniowie klas O-III miał na celu uświadomienie najmłodszym i ich rodzicom jak ważne jest jedzenie śniadania, wybieranie zdrowych produktów i przekąsek, regularne spożywanie 5 posiłków dziennie, picie wody oraz zasady higieny.

W tym celu koordynator tego programu w naszej szkole p. Barbara Wąchała zorganizowała spotkanie klas O-III na którym to uczniowie przyswoili sobie 12 zasad prawidłowego przygotowania i spożywania posiłków. Ponadto każda z klas wykonywała różnorodne prace plastyczne aby jeszcze bardziej były świadome tego, dlaczego warto jeść zdrowe produkty. Klasy przygotowały zdrowe i różnorodne posiłki, między innymi: owocowe sałatki, soki, surówki, dania mleczne, kanapki. Wszystko to okraszono piosenkami i wierszami. Klasy śpiewały o „Zielonym ogórku”, „Jarzynowym

wozie”, „Jesienią w ogrodzie”, recytowały wiersze „Witaminowe abecadło”, „Rzepka”, czy też „Na straganie”.

Wszystkie te działania przyniosły najmłodszym uczniom wiele radości, zabawy oraz świadomość jak ważne jest to jak się odżywiamy.

Z satysfakcją przesyłamy kilka zdjęć z tej wspaniałej imprezy.

K. Faron-Majkrzak





I Gminny Turniej Rycerski im. Zyndrama z Maszkowic

W dniu 2 października został zorganizowany przez Szkołę Podstawową w Maszkowicach I Gminny Piknik Średniowieczny, podczas którego można było przenieść się w czasy walecznych rycerzy i pięknych białogłów.

Uczestniczyły w nim delegacje z poszczególnych szkół z terenu naszej gminy. Najpierw przywitano gości, po czym nastąpiło krótkie wprowadzenie historyczne, a po nim przenieśliśmy się w tamte czasy.

Wszyscy mieli okazję przyrzeć się strojom, uzbrojeniu oraz obozowisku średniowiecznemu. Zorganizowano Tur-

niej Rycerski dla uczestników, podczas którego można było spróbować swoich możliwości w siłowaniu na rękę i turnieju rzutów: oszczepem, toporem i podkową. Dziewczynki wzięły udział w nauce tańca średniowiecznego, a szczególną atrakcją okazał się pokaz walk rycerskich. Nie zabrakło również suto zasta-

wionego stołu średniowiecznego z degustacją zupy chlebowej.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i nagrody za udział w Turnieju. Impreza przebiegła w miłej i sympatycznej atmosferze, z drobną nutką rywalizacji. Dziękujemy wszystkim za udział i mamy nadzieję, że spotkamy się za rok.





Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych w Szkole Podstawowej w Maszkowicach

Każdy bez względu na wiek ma swojego ulubionego bohatera bajkowego lub baśniowego. Dzieciństwo często kojarzy się nam z książkami czytany przez rodziców lub dziadków, a potem czytany samodzielnie. Dlatego też, w ramach Miesiąca Bibliotek Szkolnych, zorganizowaliśmy w naszej szkole atrakcje związane z obchodami tego wydarzenia. Celem akcji jest zwrócenie uwagi na ogromną rolę bibliotek szkolnych w życiu szkoły, w nauce i rozwijaniu zainteresowań czytelniczych. 19 października nasza szkoła

stała się „krajem bajek”, a uczniowie zamienili się w bajkowych bohaterów.

Po korytarzach dumnie przechadzały się księżniczki, spacerowały wróżki i Czerwony Kapturek. Zaszczęśliwi nas swoją obecnością wójt gminy Łącko – Jan Dziedzina i przewodnicząca rady gminy Łącko – Bernadetta Wąchała-Gawełek, którzy wspólnie z nauczycielami szkoły: Cecylią Zbozień, Beatą Wąchałą i Łukaszem Kutwą czytali dzieciom książki.

W bibliotece szkolnej do końca miesiąca można obejrzeć wystawę starych

wolumenów, która u starszego pokolenia wywala wspomnienia z lat szkolnych i wziął udział w konkursie plastycznym pt. „Mój ulubiony bohater książkowy”. Trwają także wybory na „książkę roku”. Można również poszerzyć ilość książek w bibliotece i podarować jakąś ciekawą publikację od siebie. Wszystkim dziękujemy za zaangażowanie i zapraszamy do korzystania z naszego księgozbioru.

Beata Wąchała



II Gminny Konkurs wiedzy o Gminie Łącko

2 grudnia w Szkole Podstawowej w Maszkowicach odbył się po raz drugi Gminny Konkurs wiedzy o Gminie Łącko „Gmina Łącko – poznajmy ją bliżej” dla uczniów klas IV – VI. W rywalizacji wzięli udział przedstawiciele niemal wszystkich szkół Gminy Łącko. Organizatorami konkursu były p. B. Wąchała i p. C. Zbozień. Patronat nad konkursem objął wójt gminy Łącko – Jan Dziedzina.

Celem konkursu była popularyzacja wiedzy o gminie, w której mieszkamy, ukazanie elementów i cech środowiska lokalnego, poznanie historii i miejsc związanych z historią gminy, poznanie tradycji poszczególnych sołectw, pozna-

nie sylwetek ciekawych ludzi związanych z życiem gminy oraz umiejętność określenia położenia gminy na tle kraju, województwa i powiatu.

Komisja konkursowa w składzie: Jan Dziedzina, Bernadetta Wąchała-Gawełek, Jolanta Jawor i Beata Wąchała, po dokonaniu analizy i poprawy testów wyłoniła najlepszych uczestników. W czelówce znalazły się następujące osoby:

- miejsce I – Klaudia Jawor SP Maszkowice
- miejsce II – Maria Potoniec SP Maszkowice
- miejsce III – Jan Ruciński ZSG Zagorzyn

Wszyscy zawodnicy otrzymali nagrody ufundowane przez Wójta Gminy Łącko, Przewodniczącą Rady Gminy Łącko, Szkołę Podstawową w Maszkowicach, Gminny Ośrodek Kultury i p. Annę Pasoń z Łącka oraz pamiątkowe dyplomy. Konkursowi towarzyszył występ kapeli góralskiej działającej przy Szkole Podstawowej w Maszkowicach.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy bardzo dużej wiedzy o naszej Gminie i życzymy kolejnych sukcesów.

*Beata Wąchała
zdj. Tymoteusz Demski*



Zawodnicy z gminy Łącko zwycięzcami Finału Turnieju Orlika o Puchar Premiera RP

Chłopcy z naszej Gminy grający w zespole MUKS Halny Kamienica (Mariusz Kutwa, Kacper Czepielik) zostali zwycięzcami VI Edycji Turnieju Orlika o Puchar Premiera RP w kategorii „chłopcy młodsi” (rocznik 2004-2005).

W dniach 15 - 17 października 2015 r. w Warszawie rozegrano Finał Ogólnopolski Turnieju Orlika o Puchar Premiera RP.

W turnieju zagrało 16 najlepszych drużyn z Polski – zwycięzców finałów wojewódzkich w poszczególnych kategoriach wiekowych dziewcząt i chłopców. Drużyna MUKS Halny Kamienica reprezentująca województwo małopolskie – została najlepszym zespołem w Polsce w kategorii chłopców młodszych.

W finale uczestniczyli: Dominik Faltyń, Mateusz Czech, Damian Faron (Kamienica), Kacper Czepielik, Mariusz Kutwa (Łącko), Andrzej Sikora, Jakub Lięża, Szymon Konopka (Ochotnica), Hubert Michałczak (Tylmanowa) i Wojciech Urbański (Tymbark). Trenerem drużyny jest Janusz Piotrowski.

W eliminacjach grupowych drużyna Halnego zwyciężyła GUKS Dolice 2:0, Puławiaczek Puławy 6:2, ulegając nie-

znacznie Piątce z Dębicy 1:2 – awansując do dalszej fazy rozgrywek z pierwszego miejsca w grupie. W ćwierćfinale Halny nie dał szans rywalom z SP nr 1 Łapy, wygrywając 6:1. W półfinale zespół z Kamienicy spotkał się z Orlikiem Strzelce Krajeńskie, zwyciężając mistrzów województwa lubuskiego 2:1.

Ostatnią odsłonę VI Edycji Turnieju Orlika były mecze ścisłego finału. Przewodzili je i znany komentator sportowy Dariusz Szpakowski i DJ Ucho. Uczestników zawodów przywitała premier Ewa Kopacz, której towarzyszyli m.in.: podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Dorota Idzi, zastępca dyrektora COS Łukasz Grocholski oraz Ambasadorowie turnieju, byli reprezentanci Polski Dariusz Gęsiór i Wojciech Kowalewski.

W wielkim finale kategorii chłopców młodszych piłkarze MUKS Halny Kamie-

nica zmierzyli się z GUKS Dolice (woj. zachodniopomorskie). Po emocjonującym meczu lepszy okazał się zespół Halnego, zwyciężając rywali 2:0.

Po meczu zawodnicy mieli możliwość potrenować i rozegrać pokazowe spotkanie z Reprezentacją Polski w futbolu siatkonodze. W przerwie pomiędzy finałami a dekoracją wystąpiła znana piosenkarka Margaret, dziękując uczestnikom finałów słowami piosenki „Thank You Very Much”.

Złote medale dla zawodników i opiekunów wręczali: Dorota Idzi, Wojciech Kowalewski, Yared Shegumo.

Na koniec zawodnicy i opiekunowie mieli możliwość bezpośredniego spotkania się i rozmowy z przedstawicielami rządu, sportu, mediów oraz kibiców. Otrzymali również od organizatora, którym był Szkolny Związek Sportowy (na zlecenie Ministerstwa Sportu i Turystyki) cenne nagrody m.in. torby piłkarskie, tablety i gadżety.

Drużyna MUKS Halny Kamienica rocznik 2004/2005 to zespół, który w 2014 r. zdobył III miejsce w finale Ogólnopolskim Turnieju „Z Podwórka na stadion” w Warszawie.





II miejsce dla Szkoły Podstawowej w Maszkowicach w 4. edycji konkursu „Małopolska Szkoła z Pasją”

Już po raz drugi Szkoła Podstawowa w Maszkowicach brała udział w projekcie edukacyjnym Konkursu „Małopolska Szkoła z Pasją”, który jest organizowany przez Urząd Marszałkowski w Krakowie. W poprzednim roku przygotowany przez uczniów projekt został wyróżniony. W tym roku Kapituła Konkursowa dokonała oceny 197 zgłoszeń do konkursu. Szkoła Podstawowa w Maszkowicach zajęła II miejsce za projekty pt. „Skarby maszkowickiej ziemi” oraz „Piknik średniowieczny” przygotowane przez Szkolne Koło Miłośników Maszkowic, którego opiekunem jest Teresa Matusiewicz-Łazarz.

Celem konkursu jest nobilitacja i promocja małopolskich szkół wyróżniających się aktywnością w obszarze innowacji edukacyjnych oraz prowadzących ciekawe działania na rzecz uczniów.

Sprawozdanie z działalności za rok 2015 Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów koła Nr 5 w Łącku



22.01.2015 r. – opłatek noworoczny w restauracji „Pod Jabłonią” w Łącku, w którym uczestniczyło 110 osób. Przybyli również zaproszeni goście: ks. senior Józef Trzópek, Wójt Gminy Łącko Jan Dziedzina, były wójt Franciszek Młynarczyk, prezes Banku Spółdzielczego w Łącku pani Lidia Bober, wiceprzewodniczący Zarządu Okręgowego w Nowym Sączu Stanisław Mężyk, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Łącku pani Jolanta Cebula. Przewodniczący Emerytów Rencistów Stefan Kozik przywitał zaproszonych gości i wszystkich przybyłych na uroczystość opłatkową. Po przywitaniu rozpoczęła się uroczystość opłatkowa, łamanie się opłatkiem i składanie życzeń świątecznych. Po wydaniu obiadu śpiewano kolędy, przygrywała orkiestra z Maszkowic potem rozpoczęła się zabawa taneczna.



- 30-31.05.2015 r. – dwudniowa pielgrzymka do Lichenia
- 27.06.2015 r. – wycieczka do Łańcuta – zwiedzanie zamku i wiele innych zabytków, w drodze powrotnej było pieczenie kiełbasy i śpiewanie ludowych piosenek, a przygrywali panowie z Maszkowic.
- 14.08.2015 r. – pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej, odprawiono tam dróżki i w godzinach popołudniowych uczestniczono w pogrzebie Matki Boskiej.
- 06.09.2015 r. – wycieczka do Przemyśla, zwiedzanie zabytków, klasztorów, w drodze powrotnej zwiedzaliśmy stadninę koni w Gładyszowie, po wspólnym obiedzie, dobre humory dopisywały w dalszym ciągu, dlatego rozpoczęła się zabawa ze śpiewami i tańcami. W godzinach wieczornych wróciliśmy do Łącka.
- 14-15.11.2015 r. – wycieczka do kopalni soli w Bochni. Zwiedzaliśmy tam zabytki kopalni, był również przejazd kolejką po kopalni. Zaś po kolacji biesiada, w trakcie której śpiewano piosenki dawne i ludowe. Rano śniadanie i wyjazd z Bochni, po drodze wstąpiliśmy do kościoła na mszę św. w Chełmcu a potem wróciliśmy do swoich domów.
- 26.11.2015 r. – uroczystość w restauracji „Pod Jabłonią” w Łącku, gdzie odbyło się pożegnanie lata i zakończenie sezonu wycieczkowo-turystycznego przy muzyce i śpiewie oraz zabawa taneczna.



Przewodniczący PZERiI Koła nr 5 w Łącku
Stefan Kozik



fot. Dawid Lis

I Kongres Kultury Regionów Dziedzictwo – Inspiracje

Ponad 300 osób z całej Polski (w tym liczna grupa członków naszego Związku) uczestniczyło w I Kongresie Kultury Regionów Dziedzictwo – Inspiracje, który odbył się w Małopolskim Centrum Kultury SOKÓŁ.

W pierwszym dniu Kongresu uhonorowano ludzi, dla których praca na rzecz zachowania i rozwoju kultury w Małopolsce stanowi ważną część ich życia. Wśród odznaczonych byli przedstawiciele 14 regionów etnograficznych Polski południowej. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego uhonorował dwie osoby najwyższym odznaczeniem w kul-

turze, Medalem Zasłużony Kulturze GLORIA ARTIS oraz 15 osób Odznaką Honorową Zasłużony dla Kultury Polskiej. Zarząd Województwa Małopolskiego odznaczył 20 osób Odznaką Honorową KRZYŻ MAŁOPOLSKI oraz jedną osobę Medalem POLONIA MINOR. W gronie odznaczonych byli Prezes Tomasz Ćwikowski i Ks. Kapelan Stanisław Kowalik.



Pielgrzymka do Częstochowskiej Pani

Na Jasnej Górze modlili się przedstawiciele Związku Podhalan Oddział w Łącku.

Wizyta w sanktuarium miała miejsce w niedzielę, 11 października. Przyjechało ok. 100 osób, całe pokolenia, rodzice, wnuki, dziadkowie. Pielgrzymi tradycyjnie przybyli w strojach regionalnych, a podczas Mszy Św. zagrała góralska kapela. Góralom towarzyszyli: ks. dr Stanisław Kowalik, kapelan Związku Podhalan i ks. Robert Biel. Eucharystia została odprawiona o godz. 11.00 przed Cudownym Obrazem Matki Bożej.



fot. Dawid Lis

10-lecie Związku Podhalań Oddział w Łącku i Zoduski Muzykonckie

W dniu 22 listopada br. Związek Podhalań Oddział w Łącku obchodził 10-lecie istnienia. Jubileusz zorganizowany był wraz z Zoduskami Muzykonckimi. Uroczystości odbywały się pod Honorowym Patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy.

Obchody 10-lecia rozpoczęły się od Mszy Św., sprawowanej w łąckim kościele parafialnym. Uroczystość zgromadziła członków Związku Podhalań, jego sympatyków, parafian oraz gości. Wśród duchownych sprawujących Eucharystię byli: ks. Stanisław Kowalik oraz ks. Kazimierz Klimczak – kapelani Zarządu Głównego ZP w Polsce, ks. Prałat Zbigniew Kras – kapelan Prezydenta RP, ks. Robert Biel, ks. Józef Słowik, ks. Józef Trzópek, ks. Tomasz Mikosz oraz gospodarz – ks. Janusz Paciurek.

Podczas Mszy Św. kapelan Prezydenta RP odczytał list, który Prezydent Andrzej Duda wystosował specjalnie na tę uroczystość. Podkreślił jednocześnie przyjęcie zaproszenia przez Pana Prezydenta i jego chęć przyjazdu do Łącka.

Przyjazd został odwołany ze względu na wcześniejszy niż planowano wyjazd na forum gospodarcze w Chinach.

Po zakończeniu nabożeństwa, prowadzeni przez banderę konną, muzykę oraz poczty sztandarowe zaproszeni goście przeszli korowodem do remizy OSP w Łącku. Na miejscu Prezes Związku Podhalań Oddział w Łącku – Tomasz Ćwikowski przywitał wszystkich zgromadzonych. Słowa powitania skierował do duchownych oraz przedstawicieli władz parlamentarnych i samorządowych. Obecni na jubileuszu byli Andrzej Czerwiński – Minister Skarbu Państwa, poseł Arkadiusz Mularczyk, Stanisław Pasoń – radny wojewódzki, Marek Pławiak – Starosta Nowosądecki oraz Jan Dziedzina – Wójt Gminy Łącko. Powitano również

stowarzyszenia, instytucje, organizacje oraz zaprzyjaźnione osoby - prof. Juliana Dybca, Antoniego Malczaka, dr Stanisława Strączka, Janusza Kłaga, Jana Golonkę, Adama Bigosa, Zbigniewa Czepelaka, Andrzeja Gąsienicę-Makowskiego, Józefę Kolbrecką, Stanisława Gąsienicę-Wawrytko, Wojciecha Boguckiego, Romana Słowika, Jarosława Tokarczyka przedstawiciele: Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Górale Łąccy”, Towarzystwa Miłośników Ziemi Łąckiej oraz przedstawiciele Gminnego Ośrodka Kultury w Łącku. Przywitane zostały również liczne przybyłe delegacje oraz poczty sztandarowe Związku Podhalań. Na uroczystościach obecni byli: Prezes Związku Podhalań w Polsce Andrzej Skupień i Wiceprezes Alojzy Lichosyt, członkowie Prezydium Zarządu Głównego Związku Podhalań w Polsce, tj. Kazimierz Bielak, Piotr Gąsienica, Władysław Motyka, Grzegorz Czepelak. Poczty sztandarowe oraz delegacje, które przybyły świętować 10-lecie Łąckiego Oddziału, to: ZP o/Białe Dunajce, ZP o/Obidza, ZP o/Żywiec, ZP o/Ochotnica Górna, ZP o/Ochotnica Dol-



na, ZP o/Oświęcim, ZP o/Krościenko nad Dunajcem, ZP o/Szczawnica, ZP o/Tylmanowa, ZP o/Ciche, ZP o/Dzianisz oraz ZP o/Spytkowice. Oprócz nich w uroczystościach brała udział Ochotnicza Straż Pożarna z Łącka i Czerńca.

Zostały też przeczytane listy okolicznościowe od Marszałka Małopolski Jacka Krupy i pośta Wiesława Janczyka.

Po przywitaniu gości oraz wystąpieniu byłego Prezesa Wojciecha Boguckiego nastąpiła pierwsza część uroczystości – „Zoduski Muzykonkie”. Na początku wspomniano zmarłych twórców i zasłużonych dla kultury, za których zmówiono modlitwę i zapalono symboliczne znicze „ku pamięci”.

Kolejnym punktem był koncert pt. „Z muzykom od maluckiego”, który dali najmłodszy muzycy, przygotowani przez Piotra Krzywdzińskiego. Po zakończonym koncercie nastąpiła podniosła chwila. Przewodniczący Kapituły Odznaczeń Zbigniew Czepelak poprosił Prezes Związku Podhalan w Polsce Andrzeja Skupnia i Prezesa Związku Podhalan w Łącku Tomasza Ćwikowskiego o wręczenie odznaczeń „Zasłużony dla Oddziału Związku Podhalan w Łącku”, które zostały przyznane Wojciechowi Boguckiemu, Janowi Hamerskiemu, ks. dr Stanisławowi Kowalikowi, Kindze Ogórek oraz pośmiertnie - Jerzemu Hejmejowi i Franciszkowi Pogwiz-

dowi. Odznaki „Zasłużony dla Kultury Góralskiej” otrzymali Krzysztof Krzywdziński, Antoni Plechta, Danuta Rams oraz Stanisław Wolański.

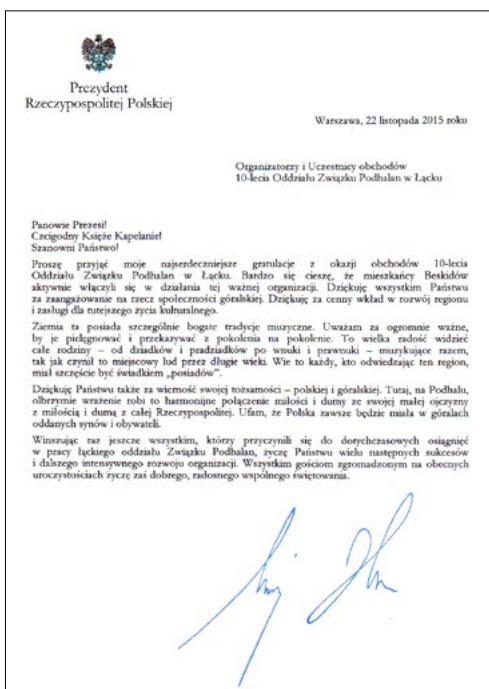
Po wręczeniu odznaczeń w związku z obchodami 10-lecia na ręce Prezesa Łąckiego Oddziału życzenia złożyli przedstawiciele parlamentu, władz wojewódzkich, powiatowych, gminnych oraz reprezentanci stowarzyszeń, instytucji

i oddziałów Związku Podhalan. Radny wojewódzki Stanisław Pasoń w imieniu Marszałka Małopolski przekazał Związkowi Podhalan Oddział w Łącku, Medal Województwa Małopolskiego „Polonia Minor” przyznany przez Zarząd Województwa Małopolskiego.

Kolejnym punktem programu było przedstawienie pt. „O Bidzie i złotych jabłkach” autorstwa Marii Kownackiej, które zostało przełożone na gwiarę oraz wyreżyserowane przez Jadwigę Dybiec. Choreografię i taniec przygotowała Aneta Wolańska. Oglądająca to przedstawienie publiczność była zachwycona doskonale przygotowanymi rolami aktorskimi oraz strojami.

Po przedstawieniu zaprezentowano specjalnie na tę okazję wydany film i folder pt. „10 lat Związku Podhalan Oddział Łącku”. Zaproszeni goście otrzymali w prezencie powyższe publikacje oraz specjalnie na tę okazję przygotowane gadżety, które zostały przekazane i sfinansowane przez Firmę ERBET. Darowiznę na działalność Związku przekazał również Łącki Bank Spółdzielczy.

Po ostatnim punkcie programu zgromadzeni goście brali udział w posiadach góralskich.



Projekt współfinansowany przez:





Wino Tadeusza Bugańskiego najlepsze na I Festiwalu Młodego Wina

W dniu 26 listopada w restauracji Bohema w Nowym Sączu odbył się I Festiwal Młodego Wina. Przyjechali na niego winiarze z okolic Nowego Sącza i Tarnowa, aby zaprezentować czerwone i białe, młode i świeże wina z tegorocznych zbiorów.

Degustacja trunków pozwoliła na wyłonienie najlepszych z rocznika 2015. Wiadomo jednak, że owe młode wina przechodzą proces dojrzewania i za rok uwolnią pełną paletę aromatu i smaku, która zaspokoi podniebienia wielu smakoszy.

W kategorii win czerwonych najwyższe uznanie zyskało wino Black Muskat Tadeusza Bugańskiego zdobywając tym samym pierwsze miejsce. Degustatorzy trunku docenili jego bogaty w egzotyczne nuty bukiet i muszkatowe aromaty. Serdecznie gratulujemy.

TADEUSZ BUGAŃSKI – wieloletni pedagog, dyrektor ZEAPo w Łącku. Jego wielką miłością, zaraz po rodzinie, są winorośle. W swojej dziesięcioarowej winnicy



„Tabu” położonej na brzegu Dunajca w Jazowsku hoduje ponad 600 krzewów w ok. 40 odmianach – dominują czerwone odmiany Regent i Rondo, a wśród białych Solaris, Jutrzenka, Bianka i Seyval Blanc. O każdej odmianie może mówić

godzinami, co więcej tym winnym bakcylem zaszczerpił całą rodzinę. Produkuje wspaniałe i aromatyczne wina, które jak pokazuje powyższy przykład zyskują już uznanie wśród znawców. Życzymy wielu dalszych sukcesów.

(b.g.)

Wiadomość z ostatniej chwili:

Wino Black Muscat po raz kolejny zostało docenione, tym razem na konkursie w międzynarodowej obsadzie.

Na II Konkursie Młodych Win – 2th Young Wine Contest Terra Madre Slow Festiwal 2015 w Krakowie otrzymało wyróżnienie.

Serdecznie gratulujemy.



Uśmiechnij się

Siedmiolatka powiedziała rodzicom, że Jasiu pocałował ją dziś w obecności całej klasy.

- Jak to się mogło stać? - zdziwiła się matka.
- To nie było proste - przyznała młoda dama - ale trzy koleżanki pomogły mi go złapać i przytrzymać.

- Kupiłeś już coś pod choinkę ?
- Tak, stojak.

Kłóci się mąż z żoną. Kłótnia w stadium zaawansowanym. Żona ma pretensje o wszystko, krzyczy... W pewnym momencie mąż jej przerywa i mówi spokojnym głosem:

- Ty to powinnaś być żoną Świętego Mikołaja.
- Jak to?
- Może by częściej z prezentami w świat wyjeżdżał...

Rozmowa kolegów:

- Podobno na występie obrzucono cię pomidorami?
- Niestety.
- Ale słyszałem, że były też oklaski?
- Tak, przy trafieniach.

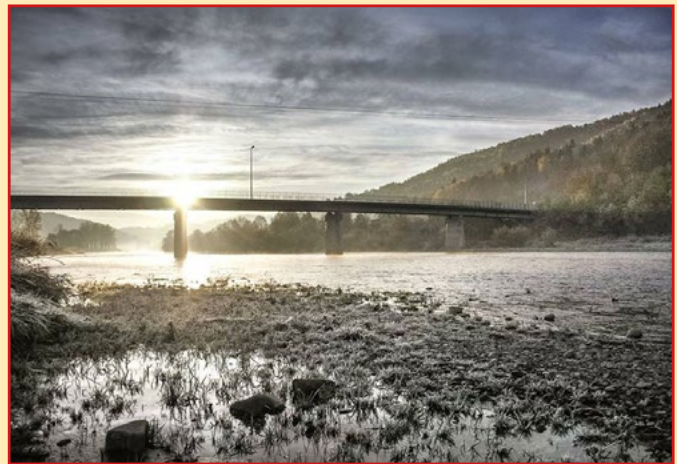
Wydarzenia Gminy Łącko w fotograficznym skrócie



Św. Mikołaj w Łącku



I Gminny Turniej Rycerski im. Zyndrama z Maszkowic



Zwycięskie zdjęcie w Konkursie Fotograficznym - Gabriela Matusiewicz (SP w Maszkowicach) – I miejsce – Pierwsze przymrozki o wschodzie słońca

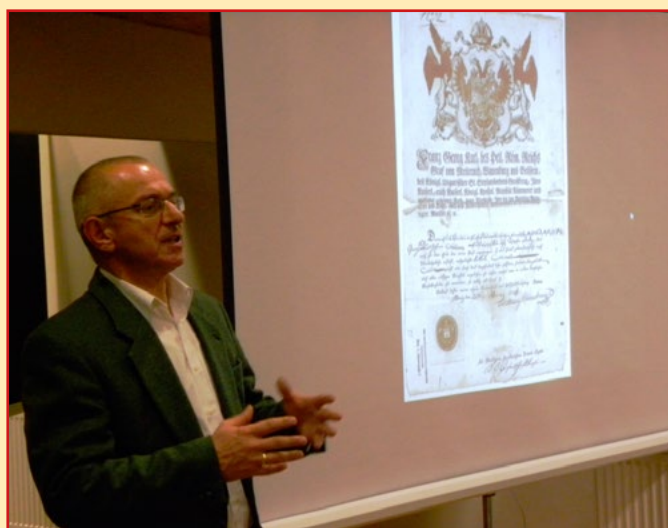


I Gminny Konkurs Piosenki Patriotycznej i Żołnierskiej – zwyciężczyni Justyna Kucia z SP w Zabrzeży



Finał Turnieju Orlika w Warszawie

Wieczór Patriotyczny z okazji Narodowego Święta Niepodległości



Spotkanie autorskie z Januszem Hetmańczykiem